

WRZ.0012.4.3.2024

Protokół nr 3/24
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 25 września 2024 roku

W dniu 25 września 2024 roku o godz. 14.00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2 odbyło się posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Wodzisławskiego.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Informacja na temat stanu i perspektyw rozwoju gospodarstw rolnych na terenie Powiatu Wodzisławskiego.
4. Wydanie opinii do projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr LVI/560/2023 z dnia 19 grudnia 2023 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2024 rok wraz z załącznikami.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
8. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz otworzył obrady posiedzenia Komisji i na podstawie listy obecności stwierdził wymagane quorum.

W posiedzeniu udział wzięli następujący członkowie Komisji:

1. Marek Rybarz – Przewodniczący Komisji,
2. Mirosław Andreczko- Wiceprzewodniczący Komisji,
3. Renata Glenc,
4. Marek Hawel,
5. Marek Tumułka,
6. Iwona Wajsman,
7. Robert Wala,
8. Jan Zemło.

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim
Pan Dawid Prochasek,

– Skarbnik Powiatu - Mariusz Rakowski.

Ad. 2

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad posiedzenia, przy 8 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych i Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz przystąpił do jego realizacji.

Ad. 3

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek przedstawił informację na temat stanu i perspektyw rozwoju gospodarstw rolnych na terenie Powiatu Wodzisławskiego. Powiedział, że w powiecie wodzisławskim około 950 osób składa wnioski o dopłaty obszarowe. Wyjaśnił, że warunkiem składania wniosku jest posiadane co najmniej hektara upraw w dobrej kulturze rolnej. Rolnicy, którzy mają mniej niż hektar lub mają role nie uprawiane nie składają wniosków. Poinformował, że na podstawie rejestru danych upraw Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na terenie powiatu wodzisławskiego w 2024 roku występuje 8059 hektarów użytków rolnych w dopłatach. Najwięcej upraw występuje w gminie Gorzyce tj. ponad 2000 hektarów, następnie gmina Lubomia, Godów, Mszana i Wodzisław Śląski. Przekazał, że na terenie Powiatu dominuje uprawa kukurydzy, która stanowi $\frac{1}{4}$ powierzchni upraw, co daje 2000 hektarów. Kolejnymi priorytetowymi uprawami są: pszenica ozima – 1900 hektarów oraz pszenica jara – 190 hektarów, co daje łącznie ponad 2000 hektarów, a także rzepak ozimy 766 hektarów. Następnie powiedział w kontekście powodzi, że może być problem z rzepakiem ozimym, który sieje się w sierpniu czyli w tej chwili był on zasiany, zakłada, że wykiełkował i przyszła ulewa dlatego niewykluczone, że nic z tego nie będzie. Podobnie z kukurydzą, którą dopiero należy zebrać. Wyjaśnił, że pomimo tego iż kukurydza stoi, wygląda dobrze to wcale nie oznacza, że ona będzie się do czegoś nadawać. Zauważył, że jeżeli długo będzie zalegać w niej woda mogą wystąpić choroby grzybowe. Natomiast pozostałe zboża są już zebrane, ale nie zasiane ponieważ większość zbóż sieje się końcem września czy w październiku i tutaj nie było start natomiast starty jak już wspomniał mogą być głównie w rzepaku, który dopiero jest zasiany i ma być na przyszły rok oraz kukurydzy, której termin zbioru przypada na przełom września i października. Następnie wracając do struktury upraw powiedział, że oprócz wspomnianych wcześniej upraw dominujących takich jak kukurydza, pszenica i rzepak na terenie Powiatu uprawia się: jęczmień jary i ozimy prawie 300 hektarów, owies 400 hektarów, mieszanki zbożowe 100 hektarów, słonecznik ponad 70 hektarów i soja prawie 90 hektarów. Dodał, że są to uprawy, które jeszcze nie dawno były rzadkością natomiast w tej chwili przejeżdżając przez gminę Lubomia, Gorzyce a nawet Wodzisław Śląski słonecznik jest widoczny na polach. Ponadto w zgłoszonych dopłatach do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa są także trawy 400 hektarów, łąki 600 hektarów oraz ugory 151 hektarów. Następnie wyjaśnił dlaczego ugorów jest tak mało. Powiedział, że po pierwsze należy rozgraniczyć ugory od odłogów. Ugór jest to grunt rolny w dobrej kulturze rolnej, który przynajmniej raz w roku poddany jest zabiegom agrotechnicznym i do takich ugorów

przysługuje dopłata unijna. Często na tych gruntach są rośliny, które mają na celu zwiększenie żyzności gleby czyli m.in. gorczyca czy gryka dlatego takich ugorów jest mało. Natomiast odłóg to grunt na którym rosną nieuprawiane chaszcze i do tego dopłat nie ma. Wspomniał, że rolnicy protestowali przeciwko ugorom z tego powodu, że dotyczy to gruntów użytkowych rolniczo natomiast na dzień dzisiejszy nie są one obowiązkowe tylko dobrowolne. Następnie jako ciekawostkę podał uprawę arbuza na terenie gminy Godów oraz Wodzisławia Śląskiego o łącznej powierzchni 3,5 hektara. Dodał, że uprawa arbuza nie wynika ze zmieniającego się klimatu tylko głównie ze względu na odmiany, które dają ładne plony w okolicy miesiąca września. Powiedział, że do ciekawszych upraw należy także fenkuł uprawiany w powiecie wodzisławskim w ilości minimalnej, a także głąg żółty na powierzchni 30 hektarów. Poinformował także, że w powiecie wodzisławskim dominuje pszenica, kukurydza, rzepak, żyto i jęczmień z uwagi na to, że są to rośliny, które łatwo można sprzedać. W związku z tym produkcja roślinna ma duże plony i jest na wysokim poziomie. Ponadto pojawiały się uprawy warzywne i zielarskie. Jako ciekawostkę podał sorgo, który obejmuje powierzchnię ponad 6 hektarów, a także proso. Natomiast produkcja zwierzęca została zminimalizowana i z roku na rok jest jej coraz mniej.

Radny Pan Marek Tumółka zapytał czy uprawia się jeszcze konopie.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że konopia jest hodowana w gminie Godów. Dodał, że parę lat temu uprawiano jej więcej, w tej chwili zostały niewielkie ilości. Wyjaśnił, że konopia siewna nie zawiera THC tylko CBD. CBD to związek, który nie ma właściwości psychoaktywnych, czyli nie zaburza świadomości tylko ma działanie lecznicze. Dodał, że uprawa konopi jest bardzo kontrolowana. Poinformował, że do uprawy konopi wymagana jest zgoda Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, a kontrole odbywają się kilak razy w roku. Następnie powiedział, że powiat wodzisławski ma duże szanse rozwoju rolnictwa zwłaszcza w produkcji warzywniczej, która w tej chwili praktycznie nie istnieje, ale będzie się rozwijać. Zauważył, że w Powiecie na przestrzeni kilku lat nie występowały anomalie pogodowe typu susza. Powiedział, że było sucho natomiast nie było klęski suszy jak w centralnej Polsce. Dodał, że plony na terenie powiatu wodzisławskiego zazwyczaj są wyższe niż średnia w Polsce. Powiedział, że oczywiście nie można porównywać się do Raciborza i województwa opolskiego ponieważ tam są lepsze ziemie i gleby natomiast w Powiecie też jest to bardzo wysoko postawione. Następnie zwrócił uwagę, że na wstępie powiedział o ponad 900 gospodarstwach rolnych, jednak jego zdaniem zdecydowana większość tj. 80-90% to gospodarstwa małe, produkujące na własne potrzeby. Gospodarstwa typowo towarowe stanowią około 10-20% i są to gospodarstwa wyposażone w bardzo nowoczesny sprzęt, są wysoko wyspecjalizowane i użytkują ogromne ilości pól. Wspomniał także, że powiedział o 8000 hektarach gruntów rolnych w powiecie wodzisławskim. Zauważył, że są to grunty, które zostały zgłoszone do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a trzeba pamiętać, że gruntów rolnych w gminach jest dużo więcej. Jako przykład podał sytuację w której właściciel posiadający 80 arów pola rolnego, 20 arów zostawia na własny użytek, zaś pół hektara oddaje dużemu rolnikowi w dzierżawę. Rolnik

wówczas podpisuje umowę dzierżawy i dopisuje do wniosku pół hektara. W związku z tym we wszystkich systemach agencyjnych figuruje, że uprawiane jest pół hektara mimo, że faktycznie gruntów rolnych w gminie z tego rolnika jest 80 arów tylko 20 arów przeznacza na własne potrzeby i tego nigdzie się nie zgłasza ponieważ jak wcześniej wspomniał wniosek o dopłaty dotyczy co najmniej hektara. Zauważył, że stąd wynikają rozbieżności pomiędzy ilością gruntów rolnych ewidencjonowanych w Wydziale Geodezji i tego co on podaje. Stwierdził, że praktycznie przy każdym domu uprawiane są ogródki na gruntach rolnych, ale one nie figurują w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa gdyż nie jest to produkcja rolno towarowa. Następnie powiedział, że rolnictwo w Powiecie jest istotnym warunkiem i trzeba na nie patrzeć dwutorowo, nie tylko ile wyprodukuje, ale także jaki ma wpływ na środowisko lokalne. Zauważył, że w tym momencie pól i łąki jest kilkaset hektarów, a zbiorów jest coraz mniej. W związku z tym łąki utrzymywane są w dobrej kulturze rolnej, przynajmniej raz w roku są wykoszone żeby były dopłaty, ale z drugiej strony one powodują, że zostaje zachowany naturalny krajobraz, który nie zarasta nawłocią czy chwastami.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał czy dotacje z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa są co roku zmieniane czy jest to stała kwota od lat.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że dotacje z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa można podzielić na dwie płatności. Pierwsze to płatności obszarowe, które przysługują każdemu rolnikowi posiadającemu co najmniej hektar. Dodał, że Powiat podlega pod Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Jastrzębiu Zdroju i tam składane są wnioski. Poinformował, że co parę lat to się zmienia, ale generalnie dotacja stała podzielona jest na płatność obszarową podstawową, uzupełniającą i płatność do produkcji czyli np. dodatkowa płatność jest do zboża, truskawek, arbuźów czy roślin strączkowych. Dodał, że podstawowa płatność wynosi około 700 zł. Zaznaczył, że inne stawki mają zboża inne stawki truskawka i rośliny strączkowe. Rośliny strączkowe mają największą dopłatę z tego powodu, że wiążą azot atmosferyczny gleby czyli poprawiają strukturę gleby dlatego jest nacisk unijny na działania proekologiczne tzw. ekoschematy. Powiedział, że od zeszłego roku rolnik za dodatkowe działania, które są korzystne dla środowiska otrzymuje zwiększone dopłaty i jednym z takich ekoschematów jest np. sianie międzyplonów. Wyjaśnił, że idea jest taka, żeby po zbiorach zasiać międzyplon, który ma być do 15 lutego. W zimie roślina ma zmarznąć, a na wiosnę zostać zaorana ponieważ chroni to przed erozją wodną, a także zwiększa warstwę próchniczą gleby i poprawia strukturę gleby. Powiedział, że obecnie można zauważyć pola kwitnące na biało, gdzie jest zasiana gryka albo na żółto, gdzie jest gorczyca. Wyjaśnił, że międzyplony nie mają na celu dojrzeć, one mają urosnąć potem zmarznąć a na przedwiośniu mają zostać zaorane jako zielony nawóz i za to rolnik dostanie dodatkowe pieniądze. Zauważył, że jest to pierwsza płatność tzw. płatności bezpośrednie, prócz tego jest szereg programów inwestycyjnych z których rolnik może korzystać, ale to już składa się do Śląskiego Oddziału Regionalnego w Częstochowie na inwestycje typu: budowa nowych budynków, budowa silosów zbożowych, maszyn czy urządzeń. Poinformował, że są to wnioski

obejmujące duże wsparcie dlatego każdy kolejny wniosek musi być poparty biznes planem, a rolnik jest zobowiązany do wykonania określonych czynności zaś dana maszyna musi być wykorzystana w gospodarstwie rolnym. Stwierdził, że pieniędzy na rolnictwo z jednej strony jest bardzo dużo natomiast one są bardzo rygorystycznie sprawdzane. Powiedział, że na podstawie zdjęć lotniczych kontrolowane są wszystkie gospodarstwa prócz tego kontrola gospodarstw odbywa się w terenie. Wyjaśnił, że kontrola przyjeżdża na teren danego gospodarstwa i sprawdza co tam faktycznie jest. Następnie zwrócił uwagę, że na terenie powiatu wodzisławskiego bardzo mało jest odłogów takich których nikt nie użytkuje. Generalnie wszystkie grunty są zadbane. Dodał, że przejeżdżając przez Połomię, Lubomię czy Gorzyce zdecydowana większość gruntów jest użytkowana. Grunty te są w dobrych kulturach rolny i jak już wspomniał w każdej miejscowości jest kilku dużych rolników, którzy dzierżawią praktycznie wszystko to co jest możliwe do wydzierżawienia.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał czy gospodarstw przybywa czy są one na stałym poziomie.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek odpowiedział, że liczba gospodarstw stale maleje z uwagi na minimalną opłacalność rolnictwa. Zauważył, że trzy lata temu pszenica kosztowała 1400 zł w tej chwili 700 zł/ 800 zł za tonę. Ponadto maszyny, sprzęt, nasiona i nawozy są bardzo drogie dlatego małych gospodarstw jest coraz mniej a wielkie gospodarstwa powiększają się.

Radny Pan Marek Tumułka zapytał co wygenerowało taki spadek ceny.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że powodów jest kilka natomiast głównym powodem jest otwarcie rynków na wschodzie granicy.

Radny Pan Marek Tumułka zapytał czy cena jęczmień też się zmniejszyła.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek odpowiedział, że spadek cen dotyczy wszystkich zbóż. Powiedział, że paradoksalnie owies będzie się najbardziej opłacał z tego powodu, że do jego uprawy nie wymagana jest duża ilość nawozów natomiast na wchodzie praktycznie owsa nie sieją. Zauważył, że zawsze owies był traktowany jako najgorsza uprawa na najgorsze gleby, w tej chwili zwiększa się areał upraw owsa z powodu relatywnie niższych nakładów niż na pszenicę czy rzepak, a cena owsa jak kiedyś była dużo niższa to teraz jest porównywalna z innymi zbożami.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Pani Iwona Wajsman zapytała czy są już informacje dotyczące strat rolników spowodowanych powodzią.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek odpowiedział, że jeszcze nie. Powiedział, że informacje taką będzie mógł przekazać dopiero za miesiąc albo dwa.

Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Pani Iwona Wajsman zapytała czy jest możliwość zbioru kukurydzy.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel zauważył, że na terenach zalanych był nakaz zniszczenia całych zbiorów kukurydzy.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że zgadza się natomiast tereny zalewane to jedna rzecz a druga to tereny, gdzie cały czas padało i tam też mogą się rozwijać choroby. Na dzień dzisiejszy na ten temat nie wie nic. Tak jak powiedział problem dotyczy kukurydzy i rzepaku. Kukurydza, która jest jeszcze przed zbiorem oraz rzepak ozimy, który był zasiany w sierpniu na przyszły rok i teraz pytanie jak to będzie wyglądać. Stwierdził, że straty na pewno będą pytanie tylko czy deszcz nawalny również nie spowodował strat. Podobnie z ziemniakami, nawet jeśli nie były zalane to wszystko może gnić. Ponownie powiedział, że starty będą jednak nie wiadomo jak duże. Dodał, że w każdej gminie będzie powołana komisja klęskowa i eksperci będą sprawdzać jak to faktycznie wygląda.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał czy Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego działa pod Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek wyjaśnił, że Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego podlega pod Śląski Zespół Doradztwa w Częstochowie. Natomiast Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa to inna firma. Idea jest taka, że Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa kontroluje i wypłaca a Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego pomaga wypełniać wnioski i doradza.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał ile osób w ciągu roku korzysta z pomocy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że musiałby sprawdzić w zestawieniach natomiast rocznie udzielanych jest bardzo dużo konsultacji i porad.

Radny Pan Mirosław Andreczko zauważył, że widoczna jest tendencja koszenia łąk kilka razy w roku.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek wyjaśnił, że do łąk również są dopłaty pod warunkiem koszenie łąki raz w roku. W praktyce jeżeli są dobre łąki one są koszone dwa trzy razy w roku. Następnie zauważył, że w tej chwili spada liczba zwierząt gospodarskich typu krowa czy trzoda chlewna natomiast bardzo wzrasta ilość koni hodowana w celach rekreacyjnych. Powiedział, że kilkadziesiąt lat temu koń na wsi był wyjątkiem w tej chwili jest ich więcej niż krów przynajmniej w większości wsi, oprócz dużych gospodarstw znajdujących się m.in. na terenie gminy Lubomia.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał czy konie są kolczykowane.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że konie nie mają kolczyków, są rejestrowane natomiast kolczykowane na dzień dzisiejszy są owce, kozy, bydło oraz trzoda chlewna.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zapytał czym różni się trawa od łąki.

Doradca rolniczy Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Wodzisławiu Śląskim Pan Dawid Prochasek powiedział, że stawka dofinansowania na trawę i łąkę jest taka sama natomiast różnią się kilkoma rzeczami. Po pierwsze jeśli są łąki to rolnik może skorzystać z niektórych tzw. ekochematów (ekstensywne użytkowanie łąk). Wyjaśnił, że ekstensywne użytkowanie łąk jest wtedy jeśli rolnik ma np. określoną ilość zwierząt na hektar i jednocześnie jest ograniczone koszenie, wówczas jest to inaczej liczone. Natomiast dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa łąka jest wtedy gdy trawy rosną na danym terenie przynajmniej 5 lat. Zaś trawa na gruntach ornych jest wówczas, gdy przez dwa, trzy lata jest zasiana trawa, a później znów jest orane. Łąka trwała to jest tzw. trwały użytek zielony i występuje wówczas gdy przynajmniej przez 5 lat była tam trawa i w przyszłości też planuje się mieć trawę.

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz podziękował za szczegółowe informacje i pracę na rzecz rolników. Następnie poprosił, aby przekazać podziękowania wszystkim pracownikom Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego za wsparcie i doradztwo.

Komisja zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 4

Skarbnik Powiatu Pan Mariusz Rakowski przedstawił projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego Nr LVI/560/2023 z dnia 19 grudnia 2023 roku w sprawie budżetu Powiatu Wodzisławskiego na 2024 rok wraz z załącznikami. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Brak głosów w dyskusji.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 8 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 5

Komisja zapoznała się z odpowiedzią:

- Ministerstwa Infrastruktury w sprawie przywrócenia do Wodzisławia Śląskiego oferty pociągów dalekobieżnych. Odpowiedź stanowi **załącznik nr 3** do protokołu,
- PKP Intercity w sprawie oferty pociągów dalekobieżnych dostępnych ze stacji Wodzisław Śląski oraz uruchomienia bezpośredniego połączenia kolejowego Wodzisławia Śląskiego z Chorwacją. Odpowiedź stanowi **załącznik nr 4** do protokołu,
- Kolei Śląskich w sprawie połączenia kolejowego na odcinku Gliwice-Rybnik Odpowiedź stanowi **załącznik nr 5** do protokołu,

- Urzędu Marszałkowskiego w sprawie połączenia kolejowego na odcinku Gliwice-Rybnik. Odpowiedź stanowi **załącznik nr 6** do protokołu,
- Ministerstwa Infrastruktury w sprawie połączeń pasażerskich z Chorwacją. Odpowiedź stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 23 października 2024 roku, na godzinę 15:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2.

Ad. 6

Nie odnotowano.

Ad. 7

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji, przy 8 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 8

Przewodniczący Komisji Pan Marek Rybarz zamknął posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Patrycja Wolska

Przewodniczący Komisji
Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Marek Rybarz